

Marta Bijan, disneyend

Jeszcze ćmi, jak karmel ciągnie się czas
Lato zastygło w oknie
Kły łagodnie wbija w nas czas
Płytki sen, za płytki
By się w nim skryć
Co by tu dzisiaj spełnić
Dokąd uciec
Gdzie umierać dziś

Pół roku później będzie tu kurz i pył
Rok później będzie tu lepki wstyd

I ciebie będzie coraz mniej
Jesień zabierze mi cię
I ciebie będzie coraz mniej
Zimą pochowa cię śnieg
I mnie też będzie coraz mniej
Założę na pogrzeb nasz sen
I nas już będzie coraz mniej

Bierzesz kęs po kęsie
W tle szary film
Próbuję zapamiętać twoje zmarszczki
Twoje sny
Kruczy dźwięk do głowy wbija się znów
To dźwięk pękniętej chwili
I już tęsknię
Chociaż jesteś tu

Pół roku później będzie tu kurz i pył
Rok później będzie tu lepki wstyd

I ciebie będzie coraz mniej
Jesień zabierze mi cię
I ciebie będzie coraz mniej
Zimą pochowa cię śnieg
I mnie też będzie coraz mniej
Założę na pogrzeb nasz sen
I nas już będzie coraz mniej